

PROTOKÓŁ NR 11/11
POSIEDZENIA KOMISJI BUDŻETU I GOSPODARKI
WSPÓLNIE Z KOMISJAMI STAŁYMI
RADY POWIATU W GRYFINIE
z dnia 27.10.2011 r.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 14.00 i trwało do godz. 15.55. W posiedzeniu wzięło udział 3 Radnych (lista obecności Komisji *zał. nr 1*) oraz Starosta Gryfiński Wojciech Konarski, Wicestarosta Gryfiński Jerzy Miler, Sekretarz Powiatu Barbara Rawecka, Skarbnik Powiatu Izabela Świderek, Naczelnik Wydziału Remontów, Inwestycji i Zamówień Publicznych Agnieszka Madejak-Saków, Z-ca Naczelnika Wydziału Remontów, Inwestycji i Zamówień Publicznych Andrzej Krzemiński, Z-ca Naczelnika Wydziału Zarządzanie Drogami Maria Ilińczyk. Posiedzenie otworzyła i po stwierdzeniu w poszczególnych komisjach stałych Rady Powiatu w Gryfinie quorum, obrady prowadziła Przewodniczący Rady Powiatu w Gryfinie Pani Gabriela Kotowicz.

Przewodniczący Rady Gabriela Kotowicz powitała zebranych na wspólnym posiedzeniu komisji stałych, posiedzeniu zwołanym na wniosek Komisji Ochrony Cywilnej, Zagrożeń Nadzwyczajnych i Administracji Zespólonej, otworzyła, stwierdziła quorum i zwróciła się z zapytaniem, czy są jakieś propozycje odnośnie prowadzenia posiedzenia. Z braku innych propozycji Przewodniczący przedstawiła porządek obrad (*zał. nr 2*) i zapytała, czy są do niego uwagi.

- brak.

Ad.3 Analiza Wieloletniego Programu Inwestycyjnego dla Powiatu Gryfińskiego w latach 2003-2011.

Na posiedzenie przyszedł Przewodniczący Komisji Ochrony Cywilnej, Zagrożeń Nadzwyczajnych i Administracji Zespólonej Sławomir Terebecki (16+1=17).

Naczelnik Wydziału Remontów, Inwestycji i Zamówień Publicznych Agnieszka Madejak-Saków powiedziała, że materiały dotyczące przeprowadzonej przez Wydział analizy zmian, jakie zachodziły w Wieloletnim Programie Inwestycyjnym zostały przekazane Radzie Powiatu. Wszyscy Radni otrzymali materiały pn. „Wieloletni Program Inwestycyjny dla Powiatu Gryfińskiego w latach 2003-2011” (*zał. nr 3*) oraz uchwałę Nr VII/62/2011 Rady Powiatu w Gryfinie z dnia 25.08.2011 r. w sprawie uchwalenia *Wieloletniego Programu Inwestycyjnego dla Powiatu Gryfińskiego edycja VII na lata 2011-2016 (zał. nr 4)*. Naczelnik omówiła materiały wraz z dodatkowymi wyjaśnieniami w formie prezentacji multimedialnej.

Zastępca Naczelnika Wydziału Zarządzanie Drogami Maria Ilińczyk przedstawiła część prezentacji dotyczącą inwestycji na drogach powiatowych.

Naczelnik Wydziału Remontów, Inwestycji i Zamówień Publicznych Agnieszka Madejak-Saków dodała, że zmiany zachodzące w dokumencie były najczęściej podyktowane projektami realizowanymi przez Starostwo Powiatowe w Gryfinie o dofinansowanie ze środków zewnętrznych, bądź projektami, które realizują same jednostki w ramach własnych budżetów. Stąd tyle odnotowanych zmian, a także wyraziła nadzieję, że zostało to przedstawione w sposób czytelny, a w razie pytań udzieli odpowiedzi.

Radny Henryk Kaczmar odniósł się do pozycji 11. *Dom Pomocy Społecznej w Moryniu*, gdzie została wykreślona pozycja 11.3 *Wymiana pokrycia dachu na 2 budynkach*, oba obiekty pokryte są eternitem. Na terenie Domu odbyło się wiele spotkań włącznie z Panem Starostą, odnośnie stanu obiektu. Radny zapytał, czy nie ma zainteresowania w tej sprawie, czy może Siostra Dyrektor składała jakiś wniosek w sprawie dotyczącej dachu, czy może po prostu usunięto tą pozycję.

Naczelnik Wydziału Remontów, Inwestycji i Zamówień Publicznych Agnieszka Madejak-Saków odpowiedziała, że według jej wiedzy jest taki wniosek Siostry Dyrektor, a wszystkie wnioski składane przez jednostki są realizowane w miarę możliwości finansowych budżetu. Wydział stara się żeby to mogło być realizowane ze środków wewnętrznych, bądź z byłego Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Nie tylko ta inwestycja była przedmiotem wniosku Siostry Dyrektor, były zgłoszone również inne potrzeby i są one realizowane po kolei. W 2011 roku zostało to usunięte, ponieważ była dyskusja na temat, czy te zadania mają jakby podstawę do tego, aby być w tym dokumencie. Jeżeli można je realizować na podstawie wniosków składanych do Wydziału Inwestycji, to są realizowane. W tym roku wspólnie z Siostrą Dyrektor został zrealizowany wniosek dotyczący wymiany stolarki okiennej w jednostce. Zatem nie jest tak, że jak coś zostało wykreślone z WPI to już nie zasługuje na uwagę i nie zostają podjęte próby, żeby to zrealizować.

Radny Henryk Kaczmar powiedział, że jest radnym już dziewiąty rok i pozycja 17.10 *Przebudowa drogi nr 41-729 Warnice-Witnica w latach 2005-2006, odcinek Chełm Dolny-Witnica*, to nieszczęśliwa droga jeżeli chodzi o projektowanie i wykonanie. Gmina przymierzała się do udziału w części inwestycji począwszy od cmentarza, przez skrzyżowanie drogi krajowej do stacji PKP w Witnicy. Burmistrz sugerował propozycję tzw. ścieżki rowerowej, gdyż jest tam duże nasilenie pieszych poruszających się w stronę dworca. Czy zostało złożone w tej sprawie jakieś pismo?

Posiedzenie opuścił Radny Arkadiusz Augustyniak (17-1=16).

Zastępca Naczelnika Wydziału Zarządzanie Drogami Maria Ilińczyk odpowiedziała, że trudno jej powiedzieć, wie, że były wnioski Gminy Moryń, jeżeli chodzi o chodnik z Witnicy do stacji kolejowej. Natomiast jeżeli chodzi o dokumentację na powyższą drogę to była wykonana w 2004/2005 przez Powiatowy Zarząd Dróg w Gryfinie, lecz nie uzyskała pozwolenia na budowę. Na dzień dzisiejszy dokumentacja straciła ważność, wtórniki są nieaktualne. Trzeba byłoby od nowa przystąpić do opracowania takiej dokumentacji. Należałoby się zastanowić, czy opracowywać dokumentację na 10 kilometrów drogi, gdzie realizacja takiej długiej drogi nie będzie możliwa w ciągu 2 czy 3 lat, powiat musiałby mieć środki na tak dużą inwestycję. Czy powiat będzie stać na zrobienie tej drogi? Można oczywiście taką inwestycję wykonywać odcinkami, tam, gdzie ten chodnik jest potrzebny. Czy Rada podejmie taką decyzję o wykonaniu takiego zadania? Jeżeli tak, to oczywiście Wydział będzie to realizował.

Radny Henryk Kaczmar dodał, że realizacja tej inwestycji przesuwana jest z roku na rok, a dla Gminy Moryń bardzo ważne jest zapewnienie bezpieczeństwa swoim mieszkańcom, w tym przypadku mieszkańców Witnicy. Burmistrz Morynia sugerował, że należałoby się przymierzyć do tego odcinka, o którym wcześniej wspomniał (od cmentarza do stacji PKP w Witnicy). Jest to bardzo wąski odcinek drogi, gdzie też należałoby część poprawić i iść w kierunku stacji kolejowej, z założeniem, że nie miałyby to być chodnik, tylko ścieżka

rowerowa czyli pobocze jakby częściowo odchodzącego od jezdni. Taka koncepcja ścieżki rowerowej rysuje się od 2 albo 4 lat i można powiedzieć, że na tą drogę w dalszym ciągu się nie ma pomysłu.

Zastępca Naczelnika Wydziału Zarządzanie Drogami Maria Ilińczyk dodała, że był robiony *Plan realizacyjny naprawy nawierzchni dróg powiatowych* i powyższa droga nie była tam wpisana.

Radny Henryk Kaczmar powiedział, że projekt ciągnie się bez końca. Trzeba było zgłaszać to rok temu, za poprzedni Zarząd Powiatu. Dzisiaj taki plan już jest.

Przewodniczący Rady Gabriela Kotowicz zapytała, odnosząc się do przedstawionej dokumentacji czy jest to kompletne zestawienie zadań inwestycyjnych wykonywanych na nieruchomościach Powiatu, dotyczących przede wszystkim dróg. Czy jest może jeszcze jakieś inne zestawienie, ponieważ nie ma tu trwającej jeszcze inwestycji - budowy chodnika i naprawy nawierzchni drogi powiatowej w miejscowości Drzenin.

Zastępca Naczelnika Wydziału Zarządzanie Drogami Maria Ilińczyk odpowiedziała, że była to inwestycja realizowana w ramach remontów bieżących. Zadania bieżące realizowane w ciągu jednego roku, nigdy nie były wpisywane do WPI.

Posiedzenie opuścił Radny Roman Rataj (16-1=15).

Radny Labib Zair zapytał, odnośnie pozycji 15.4 *Zakup sprzętu medycznego służącego profilaktyce zdrowotnej*, w latach 2004-2006, zostało zrealizowane zadanie na zakup sprzętu za kwotę 2 577 000 zł. Gdzie jest ten sprzęt i czy istnieje jego lista?

Przewodniczący Rady Gabriela Kotowicz poprosiła, aby na razie kierować pytania takie techniczne odnośnie przedstawionego zestawienia inwestycji do pracowników, a pozostałe pytania kierować do Zarządu Powiatu.

Radny Wojciech Fedorowicz zapytał, odnosząc się do pozycji 2.7 *Budowa hali widowiskowo-sportowej w Chojnie*, gdzie pierwotnie istniał pomysł skomunikowania przy okazji trzech ulic Dworcowej, Bogusława i Wilsona, czy nastąpi takie skomunikowanie. Czy może nastąpi ono w późniejszym czasie? Czy w ogóle koncepcja skomunikowania ulic weszła w stan realizacji czy też po prostu na razie jest pominięta ze względu na inne drogi?

Naczelnik Wydziału Remontów, Inwestycji i Zamówień Publicznych Agnieszka Madejak-Saków powiedziała, że może odpowiedzieć tylko w kwestii zadania, na jakie ma opracowaną dokumentację. Tematem tego zadania była budowa hali widowiskowo-sportowej na działce należącej do powiatu.

Radny Wojciech Fedorowicz dodał, że zadaje to pytanie, ponieważ na sesji Rady Miejskiej w Chojnie, była realizacja zadania skomunikowania tych ulic. Widocznie sprawa przeszła na dalszy plan, ponieważ tam idzie o ulicę gminną i o powiatowe.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział na pytanie dotyczące zakupu sprzętu wraz z windą za 2,5 miliona złotych. Oczywiście ten sprzęt znajduje się w Szpitalu i jest wykorzystywany od wielu lat, pozyskany ze środków unijnych i sprawdzany we wskazanym okresie. Przede wszystkim to jest Aparat RTG, videokolonoskop (do badania jelita grubego)

i videogastroskop (do badania górnych odcinków przewodu pokarmowego). Kwota jest duża, ale sam rentgen był drogi. To były urządzenia kupowane w ramach środków unijnych. Natomiast uwzględniając sprawy inwestycji hali sportowej dotyczące opracowania całego zagospodarowania terenu, o powierzchni kilku hektarów, gdzie oprócz hali sportowej będzie wykonane boisko sportowe. Między innymi w samej opracowanej dokumentacji są rozwiązania komunikacyjne, łącznie ze wspomnianym przez Radnego W. Fedorowicza. Natomiast na dzień dzisiejszy realizowane są te przedsięwzięcia, na które są zabezpieczone środki i wykonany montaż finansowy. Także w jakimś zakresie i w którymś roku będzie to robione. Na dzień dzisiejszy chciałby, aby na tym obszarze było boisko sportowe, następnie ze względów bezpieczeństwa wykonane ogrodzenie.

Posiedzenie opuścił Przewodniczący Komisji Budżetu i Gospodarki Rafał Mucha (15-1=14).

Radna Alicja Kordylasińska zapytała w punkcie 17.13 *Przebudowa drogi nr 1392 Z Piasek - Łukowice, na odcinku Czachów-Łukowice*, o przyczynę częściowego usunięcia z WPI ostatniego etapu realizacji tego zadania.

Zastępca Naczelnika Wydziału Zarządzanie Drogami Maria Ilińczyk odpowiedziała, że zrealizowana została tam w części „powierzchniówka”, i nie wie z jakiego powodu usunięto pozostałą część.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że Zarząd po prostu uznał, że na tym etapie to zostało zrobione. Środków w stosunku do potrzeb jest niewystarczająco. Inwestycja jest do zrobienia w krótszym okresie czasu, natomiast jest mało środków finansowych i może być to jako zadanie roczne.

Zastępca Naczelnika Wydziału Zarządzania Drogami Maria Ilińczyk powiedziała, że zostało ułożone powierzchniowe utrwalenie, które ma to do siebie, że kładzione jest na nakładkę asfaltową. Jest to skserowanie istniejącej nawierzchni. Droga sama w sobie jest nierówna, ponieważ nadawała się do remontu, a mieszkańcy i sołtys nie chcieli poprawiania, natomiast remont całej tej drogi kosztowałby, po prostu, miliony. Powiat praktycznie odstąpił od powierzchniowego utrwalania i wykonywania doraźnych remontów, gdyż ludzie nie są zadowoleni z tego. Może ta droga jest lepsza, ale komfort jazdy niewiele się zmienia.

Radna Alicja Kordylasińska powiedziała, że drugie pytanie będzie dotyczyło chodników w Radostowie, tego w WPI nie ma, ale w jutrzejszych obradach sesji Rady Miejskiej w Cedyni pojawia się punkt dotyczący tego. Radni otrzymali informację, że nie została podpisana umowa ze Starostwem Powiatowym w Gryfinie.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że jak została wykonana dokumentacja na zadanie wykonania chodników i nowej nakładki asfaltowej w Radostowie, to niestety koszt tego zadania przewyższył ofertę Gminy w ramach dofinansowania zadania. W związku z wysokim kosztorysem to należy to zadanie rozbić na lata. Nie można zrobić samych chodników, ponieważ woda będzie tam stała i wtedy będzie jeszcze więcej napływających skarg. W związku z tym Zarząd zaproponował większy udział Gminy, która natomiast zainteresowana była wykonaniem samych ciągów pieszych. Natomiast znając ruch, jaki się tam odbywa i liczbę mieszkańców, Zarząd jednak przychyliłby się do tego, aby tam w ogóle chodników nie było, a po prostu pas jezdni został poszerzony, żeby nie powodować zatrzymywania tam wody. Powiat odpowiada za bezpieczeństwo.

Radny Henryk Kaczmar powiedział odnośnie pozycji 17.10 *Przebudowa drogi nr 41-729 Warnice-Witnica w latach 2005-2006, odcinek Chełm Dolny – Witnica*, że jest to nieszczęsna droga, której realizacja się przesuwa i obecnie planowana jest do 2016 roku. Jak Pan Starosta wie, przy pewnych spotkaniach Gmina zainteresowana była wykonaniem odcinka od cmentarza w kierunku stacji PKP. W tej chwili jakby przeniesiono to na lata 2011-2016, zmieniono nazwę na *Przebudowa dróg Nr 1409 Z Warnice-Witnica, odcinek Chełm Dolny-Witnica*, tamten transport samochodowy przestaje jakby jeździć. Gmina jest zainteresowana realizacją odcinka, który daje pieszym bezpieczeństwo dojścia do stacji PKP i sugerowana była ścieżka rowerowa w poboczu. Dlatego Radny chciałby usłyszeć, co dalej w tym temacie, gdyż nie jest to ujęte w WPI. Czy w dalszym ciągu kontynuuje się przebudowę drogi Warnice-Witnica, bo zapisana jest ona od początku powstania powiatu i wciąż jest przesuwana w czasie. Może należałoby wyrzucić tą pozycję, a dać taką, która dawałaby mieszkańcom bezpieczeństwo. Czy na przykład ta ścieżka rowerowa? Czy poszerzenie pobocza do stacji PKP? Pan Burmistrz zaznaczał pomoc w tej sprawie.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że tak, jak zostało to przedstawione, Plan zmienia się od 2003 roku do dnia dzisiejszego, po prostu kluczem do wszystkiego są, tak jak wszędzie, pieniądze. Czasami tak się zdarza, że te zadania, które były wcześniej wpisywane, niekoniecznie stają się priorytetami w kolejnych latach. Mniej więcej w tym samym czasie była wpisana droga, która teraz jest robiona etapami, w rezultacie przez trzy Gminy Widuchową, Chojnę i Trzczańsko-Zdrój. To jest *Przebudowa drogi nr 1384Z Kłodowo-Trzczańsko-Zdrój-Warnice*, która mniej więcej w tym samym okresie była wpisywana, a robiona jest od zeszłego roku, w części z FOGR. Z drugiej strony w Trzczańsku-Zdrój robione jest ze „Schetynówki” i w kolejnym roku będzie poszerzanie jej. Z kolei drogę, o którą pyta Radny H. Kaczmar *Trzczańsko-Zdrój – Moryń*, czyli odcinek od Chełma do skrzyżowania z drogą wojewódzką. Powiat działa tutaj na zasadzie remontów. Sprawa wielokrotnie stawała, jednak jest tutaj kwestia dosyć dużych środków i konieczności, nawet w tym najgorszym elemencie, wyłączenia. Na tym skrzyżowaniu jest bardzo wąsko, zresztą skrzyżowanie podlega Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Był okres, że Powiat proponował Dyrekcji, żeby wspólnie zająć się tym odcinkiem, oni skrzyżowaniem, a Powiat dalej już jakby wyjściem z samej Witnicy. Natomiast GDDiA nie podjęła tego tematu i wtedy Powiat utwardził tylko i wyłącznie swój odcinek. Na pewno jest to dobry wniosek i przemyślenie, z tym ruchem tam jest różnie, raczej te zwirowanie są na ukończeniu. Na pewno lepiej byłoby zrobić ciąg pieszo-jezdny dla mieszkańców Witnicy, w kierunku stacji kolejowej, gdyż tam faktycznie częściej odbywa się ruch. Stacja kolejowa jest oddalona o jakieś dwa kilometry od samej Witnicy i niewątpliwie będzie to przemyślane.

Radna Ewa Dudar zapytała, przy okazji omawiania dróg, Pani Naczelnik powiedziała, że właściwie to można byłoby tą drogę zdjąć z WPI. Czy takie możliwości Pani Naczelnik również widzi w zakresie administrowania budynkami?

Naczelnik Wydziału Remontów, Inwestycji i Zamówień Publicznych Agnieszka Madejak-Saków zapytała, czy chodziło o to, czy wszystkie inwestycje ujęte w WPI, muszą w nim być. Na początku Naczelnik króciutko wprowadzała, jaka była podstawa uchwalenia Wieloletniego Programu Inwestycyjnego przez Radę Powiatu w 2003 roku. Od 2010 roku nie ma już tej podstawy prawnej w ustawie, w związku z tym ostatnia najbardziej obszerna zmiana dokonana w 2011 roku, była na potrzeby projektu o dofinansowanie ze środków zewnętrznych jednego z powiatowych projektów. Generalnie w każdym regulaminie, z jakim się spotkała, jest wymóg, że do projektu należy dołączyć jako załącznik aktualny Wieloletni Program Inwestycyjny. Natomiast odpowiadając na pytanie czy wszystkie inwestycje

powinny być, można odpowiedzieć, że właśnie wykreślenie, usunięcie bądź scalenie ich w jedną inną pozycję, służy temu albo pokazuje, że nie wszystkie inwestycje muszą tutaj być zamieszczone. Zawarcie inwestycji w WPI nie jest spójne z Planem Finansowym na dany rok. Nie można tego ze sobą mylić, ta dyskusja miała na celu to, aby być może usunąć niektóre inwestycje, które nie mają jakby szansy w przyszłości na dofinansowanie ze środków zewnętrznych, gdyż środki te kurczą się. Stąd pytanie czy ten dokument powinien być, aż tak obszerny. Oczywiście jest tutaj kilka inwestycji, które można byłoby realizować ze środków bieżących, tak jak Pani Naczelnika M. Ilińczyk powiedziała w ramach budżetu rocznego, niekoniecznie muszą się tutaj znajdować. Wszystkie dopisane przez te lata inwestycje były raczej podyktowane potrzebami powiatowych projektów o dofinansowanie.

Radna Ewa Dudar zapytała, na jakim etapie jest projekt o doposażenie pracowni dla ZSP nr 2 w Gryfinie.

Naczelnik Wydziału Remontów, Inwestycji i Zamówień Publicznych Agnieszka Madejak-Saków odpowiedziała, że projekt ten jest realizowany ze środków jednostki. Dodała, że zgodnie z jej wiedzą projekt o wyposażenie pracowni jest częściowo realizowany. Powiat w ramach swoich inwestycji pomagał w realizacji tego projektu, jeżeli chodzi o instalację elektryczną oraz częściowo również prac malarskich. Natomiast generalnie, jeżeli chodzi o wyposażenie pracowni to jednostka zajmuje się tym projektem.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski uzupełnił odpowiedź, że prawdopodobnie projekt jest na liście rezerwowej w Wojewódzkim Urzędzie Pracy. On de facto nie jest zrealizowany. Jest tu wykazywany m.in. dlatego, że Dyrekcja Szkoły otrzymała zgodę od Zarządu na złożenie takiego wniosku i tym samym uzyskała gwarancję, że jeżeli ten wniosek ruszy, podobnie jak w przypadku ZSP nr 1 w Chojnie, będzie zabezpieczony co do udziału własnego w budżecie jednostki albo budżecie Powiatu. O ile dobrze pamięta to wymagania są 50/50, oraz realizacja tego wniosku rozłożona jest na trzy lata. W następnym roku Szkoła w Chojnie będzie kończyła wniosek, łącznie na kwotę 900 000,00 zł, z czego Powiat w kolejnych trzech latach zabezpieczył połowę z tej kwoty. I na takich samych zasadach jest tutaj Szkoła w Gryfinie, gdzie jest dosyć duża szansa, ponieważ Wojewódzki Urząd Pracy dostał bardzo dużą rezerwę za dotychczasowe wykorzystywanie środków unijnych. Niestety procedury trwają dość długo i rezerwa musi być ponownie zatwierdzana przez Komisję Europejską, co do klasyfikacji. Należy oczekiwać, że to, co zrobiła Szkoła prędzej czy później wejdzie w życie, aczkolwiek z „poślizgiem”. I dlatego to zadanie znajduje się tutaj. Pomimo tego, że jak dzisiaj widać wprost czy jak wynika z ustawy o finansach publicznych nie ma potrzeby posiadania dokumentu takiego, jakim jest Wieloletni Plan Inwestycyjny. Natomiast jest podstawa prawna mówiąca o tym, że jeżeli coś nie jest zastrzeżone innymi przepisami to Rada Powiatu może uchwalać. To taki dokument, który w jakiejś mierze jest również potrzebny do planowania budżetowego, a przede wszystkim do budowania Wieloletniej Prognozy Finansowej. Jest dokumentem po prostu potrzebnym. To dosyć ogólny dokument, ale właśnie z takich ogólnych dokumentów potem buduje się te szczegółowe i warto go aktualizować i rozszerzać. Nawet jak dzisiaj wydaje się nierealny w sensie wykonania w ciągu czterech lat, to jednak pokazuje jak definiowane są potrzeby. Wpisanie do WPI jest chociażby wstępem do przygotowania dokumentacji technicznej, a przygotowanie dokumentacji technicznej to już jest rozpoczęcie inwestycji. Później część elementów z tego dokumentu przechodzi czy to już do projektów, które przekazywał Zarząd Radnym jeżeli chodzi o *Plan realizacyjny dróg na poszczególne lata*. Tak samo z kolei jak do Wieloletniej Prognozy Finansowej, te inwestycje, które już się rozpoczynają, gdyż jak już się zaczęły inwestycję to wiadomo, że chodzi o to, żeby ją skończyć, czy to w cyklu dwu czy trzyletnim.

Najgorsze inwestycje to są jak chociażby sala sportowa w Chojnie. Ją można rozpocząć jak już będzie wiadomo, że są zbilansowane źródła finansowania i dlatego też zaczyna się robić, tylko i wyłącznie niektóre elementy. I też żyje się w określonych warunkach, Starosta nie chce się usprawiedliwiać jakimiś kryzysem finansowym, ale należy do wielu rzeczy ostrożniej podchodzić, a przede wszystkim wiadomo już, że kończy się w rezultacie wszystko w ramach RPO. Zostało to, jak gdyby rozdysponowane. Jak już, to można się przygotowywać do kolejnych edycji, na lata 2014-2020. Natomiast prawdopodobnie coraz mniej będzie dofinansowania dotacyjnego, a w większości będą to takie programy jak Program JEREMIE. Działa to w rezultacie tak, jak na przykład Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska. Jest to pożyczka, czyli bardziej korzystne pożyczanie, ale jednak pieniądze trzeba zwrócić. Można liczyć na częściowe umorzenia za osiągnięcie założonego efektu. Wszystko jest na razie w sferze dyskusji i negocjacji. Te zadania czekają na każdą inną możliwość dofinansowania zewnętrznego, ale już dzisiaj Powiat składa wnioski, na przykład do „Schetynówek”. Jest to bardzo dobry program. Natomiast rzeczywistość jest taka, że „Schetynówki”, z których Powiat korzystał to już nie jest dofinansowanie w kwocie 3 milionów złotych tak, jak było do tej pory, tylko 1/3 z tego, czyli rzędu 1 miliona złotych. I to już nie jest dofinansowanie 50 %, tylko 30%. W samych inwestycjach drogowych tą pomoc zmniejszono w dwóch warunkach, czyli w wielkości procentowej dofinansowania i wysokości tego dofinansowania. To po prostu pokazuje niedobłą tendencję ograniczania inwestycji, żeby chyba przetrwać te trudne lata.

Posiedzenie opuściła Z-ca Naczelnika Wydziału Zarządzanie Drogami Maria Ilińczyk.

Radna Ewa Dudar powiedziała, że widać w tym planie, że niektóre jednostki mają wpisanych wiele inwestycji. Od czego to zależy i kto jest inicjatorem wpisów do WPI? Radna ubolewa nad faktem, że Starosta Gryfiński powiedział, że jakby są jakieś plany na przyszłość, a co z warsztatami w SZP nr 2 w Gryfinie? Być może należałby się pochylić nad tą sprawą i zacząć rzeczywiście coś planować, żeby w przyszłości był efekt tego.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że co do warsztatów to musi się trochę obronić, ponieważ budynki po warsztatach takie, jakie są to był stan zastany dla Starosty. Odkąd jest w Zarządzie to można powiedzieć, że praktycznie tych warsztatów nie było, jedynie puste budynki, dobrze, że w części wykorzystane na strzelnicę. Zresztą jest oferta godna rozważenia i pójścia w tym kierunku. Komisja, w której Radna E. Dudar pracuje, mogłaby się spotkać, by rozważyć czy część tych warsztatów sprzedać lub wydzierżawić na drukarnię. Może warto akurat myśleć o zawodzie drukarz, introligator. Natomiast z tymi warsztatami może też być problem taki, że nie wiadomo, w jakim kierunku pójdzie nauka tego zawodu. Myśli, że idzie jednak w kierunku takiego wiązania uczniów z praktykami na zewnątrz, w zakładach. I tego nie wiadomo. Na pewno warto się pochylić nad samym tematem warsztatów. Natomiast odpowiadając na to, jak to powstawało to, z tego co jemu wiadomo w 2003 r. kiedy powstawało WPI to był to po prostu „koncert życzeń”. Tak powstają pierwsze dokumenty. Będąc na miejscu dyrektorów jednostek to wiadomo, że podałyby się wszystkie potrzeby w maksymalnym stopniu i tutaj nie ma co się oburzać. Gorzej jak idzie to już w sito selekcji i mówi się, że ktoś przesadził. Na początku był to „koncert życzeń” w tym dokumencie, a później przybywało tak szczerze mówiąc niewiele zadań. Jak już przybywały, to jak Radny H. Kaczmar mówił odnośnie drogi Warnice-Witnica, która była w pierwszym punkcie, a potem zaczęła „spadać”. Stąd pytanie, dlaczego jeżeli była pierwsza to nie jest w ogóle robiona? Po prostu jest tak, że z punktu widzenia Gminy, społeczności lokalnej to inwestycja przy własnym domu jest najważniejsza. Natomiast później przychodzi etap realizacji, gdzie trzeba spojrzeć niestety z punktu widzenia Rady

Powiatu i wybierać faktycznie to, co powinno być zrobione i to, co swego czasu mówił Naczelnik A. Durma, że Powiat musi wziąć pod uwagę chociażby takie rzeczy jak częstotliwość, faktycznie zużycie drogi i własne możliwości finansowe. I to są pewne kryteria by potem coś przechodziło do realizacji. Niektóre zadania, znajdowały się tam dlatego, że było po prostu większe lobby radnych na rzecz jakiegoś zadania, potrafili zbudować koalicję, tak, jak po prostu wszędzie się dzieje. Natomiast tak, jak widać w dużej mierze i do dzisiaj program ten jest jednak skierowany przede wszystkim na zadania prowadzone przez Powiat i dotyczy przede wszystkim jednostek powiatowych. Takie większe zmiany już zostały zaczęte wtedy, kiedy Powiat przekazał do prowadzenia domy pomocy społecznej stowarzyszeniom, zakładając, że na inwestycje 50% środków miały znaleźć stowarzyszenia i 50% Powiat. W praktyce różnie to wychodzi. W większości niewiele tych zadań przybywało. Nawet jak na jednej z sesji pojawił się Wieloletni Program Inwestycyjny i Radni odczytali to, że pojawił się on nagle. Jednak pomimo tego, że nie ma wymogu ustawowego na tworzenie takiego dokumentu, jest on wymagany przy składaniu wniosku o pozyskiwanie środków zewnętrznych. Można wpisywać kolejne zadania, natomiast nie jest to dokument, który obliguje do natychmiastowego działania. Zawsze warto wiedzieć, które zadania powinny być uważane za najważniejsze i potem w kolejności powinny znaleźć odzwierciedlenie w dokumencie, który dzisiaj jest obowiązujący, tj. Wieloletnia Prognoza Finansowa. Kończą się prace nad projektem budżetu Powiatu na rok 2012 i jeżeli chodzi o budżet na przyszły rok, to zostaną zabezpieczone środki finansowe na kontynuowanie zadania inwestycyjnego dot. przebudowy pomieszczeń w budynku po Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej na Zakład Opiekuńczo Leczniczy przy ul. Armii Krajowej w Gryfinie. Może się okazać, że w ramach negocjacji ewentualny pozyskany inwestor strategiczny dokończy pozostałą część inwestycji. W każdym bądź razie inwestycja jest zapisana w budżecie. Ponadto na przebudowę ze zmianą sposobu użytkowania byłego budynku sanatoryjnego na cele usług rehabilitacyjno-terapeutycznych mieszkańców Domu Pomocy Społecznej w Nowym Czarnowie. Zarząd Powiatu chce rozpocząć inwestycję dot. boiska sportowego przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 w Chojnie oraz remont dot. jednego piętra w internacie Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 2 w Gryfinie. Są to najważniejsze inwestycje. Jeżeli w roku tym nie uda się ocieplić budynku po byłym OIOMie w Gryfinie, to na pewno będzie to kontynuowane w roku następnym i znajdzie się to w budżecie. Biorąc pod uwagę stan finansów są to te zadania, które powinno się ująć, a pozostałe będą wykonywane w kolejności w ramach dodatkowych środków albo w innych latach. Zamiar jest taki, aby kończyć jedno zadanie i dopiero przechodzić do kolejnych. Realizacja zadań drogowych znajdujących się w dokumencie będzie determinowana tym, czy uda się pozyskać środki ze „Schetynówki”, czy nie. Obecnie do tego programu są złożone dwa wnioski. Jeden dotyczy Chojny, jest to duży zakres inwestycyjny, więc został rozpisany na etapy. Dotyczy ulicy Żółkiewskiego i w części ulicy Dworcowej do ul. Wilsona tak, aby powiązać to z obiektem i wjazdami do Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1, jak również do Powiatowego Urzędu Pracy w Chojnie. Wjazd do jednostki wymaga przebudowy z racji tego, że jest wąsko a nawierzchnia jest nierówna i tworzą się zastoiny wody. Zarząd ma na uwadze wykonanie tego. Drugi wniosek dotyczy ulicy Dworcowej w Mieszkowicach, wcześniej była robiona ulica Odrzańska. Kontynuując poinformował, że będzie robiona inwestycja, która w tym roku wypadła z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych i jest to dalszy odcinek drogi Kłodowo - Trzczańsko-Zdrój – Warnice. W zależności od tego, jak Zarząd porozumie się z gminami, chce zrealizować mniejsze zadania. Społeczność oczekuje dużej poprawy na drogach, dlatego że prace są wykonywane. Zarząd chciałby jak najwięcej środków przeznaczać na drogi z tym, że nawet jak się przeznaczy np. kwotę 10 000 000,00 zł, to i tak cały czas będzie to za mało. Po wnioskach, skargach widać, że najwięcej spraw odnosi się do dróg i na tym chcą się skupić. Zarząd wierzy w to,

że uda się wybrać dobrego udziałowca w Szpitalu i dopilnować tych inwestycji, które powinny być naszym zdaniem i zdaniem tych, którzy potencjalnie są inwestorami do wykonania do 2016 r. Powiat stara się to zrobić. A jeżeli będzie musiał wszystko zrobić, bo to są jego zadania i nikt tego nie uniknie, będzie tylko dzielić te pieniądze a wiadomym jest, że nie można się zadłużyć.

Radny Labib Zair powiedział, że Radnym zależy również na tym, żeby jakość usług utrzymywana była na tym poziomie, albo lepszym. Tylko o to chodzi.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że zna Pana doktora i wie, że chodzi o to, aby było lepiej.

Radny Labib Zair powiedział, że już wie dokładnie, że jeżeli kolonoskop był kupiony parę lat temu, to w 100% jest pewien, że nie był wykorzystywany maksymalnie, tak jak powinien.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że sprzęt był wykorzystywany i o ile dobrze pamięta padały zarzuty, że sprzęt zakupiony z unijnych środków był wykorzystywany nie jak należy albo nieumiejętnie. W bieżącym roku jakaś część była w nim wymieniania. Jest to urządzenie, które wymaga automatycznego czyszczenia, w myjce pojawiły się jakieś nieszczelności. Została podjęta decyzja i już zostało to zakupione.

Radny Labib Zair powiedział, że miał wiedzę, że ten sprzęt nie działał.

Przewodniczący Komisji Ochrony Cywilnej, Zagrożeń Nadzwyczajnych i Administracji Zespołonej Sławomir Terebecki powiedział, że dostrzega podobieństwo z tym, co powiedziała Radna Ewa Dudar, iż Wieloletni Program Inwestycyjny traktowany jest jak „koncert życzeń”. Pamięta, jak na początku III kadencji radni również traktowali ten dokument jak „koncert życzeń”. Twierdzono nawet, że jest on może nie potrzebny z racji tego, że później nie wszystkie zadania są realizowane lub przenoszone. Dokument ten był brany pod uwagę zawsze przy uchwalaniu każdego budżetu i cały czas WPI przesuwało się przez kolejne lata. Obecnie jest radnym w drugiej kadencji i osobiście widzi, że miało to znaczenie. Tak naprawdę warto zgłaszać do tego programu propozycje nawet, jeśli w tej chwili nie ma możliwości pokrycia w środkach finansowych i realizacji. Po pewnym czasie widać inwestycje w planie, że te inwestycje są widoczne, cały czas rzucają się w oczy. I nawet jak coś zostało wpisane na początku i widać, że przez 10 lat nie było realizowane to powstaje pytanie, czy to pozostawić czy zmienić. Należy wprowadzać takie pomysły do WPI licząc na to, że jeżeli środki nie znajdą się w tej chwili na zrealizowanie jakiegoś zadania to być może kolejna Rada albo lepsze sytuacje finansowe Powiatu umożliwią zrealizowanie tych zadań. Na chwilę obecną widzi, że takie plany są potrzebne, bo naświetlają pewne punkty, które trzeba realizować.

Radny Jan Gładkow powiedział, że jeśli dany podmiot wymagał tego, aby dana inwestycja znalazła się w programie, a później okazywało się, że jej nie ma, to lepiej byłoby żeby znalazło się więcej niż za mało zadań inwestycyjnych.

Radna Ewa Dudar powiedziała, że Wieloletni Program Inwestycyjny jest dla radnych ważnym gwarantem, poglądem na całość sytuacji. Nie uważa, aby traktować to, jak „koncert życzeń”. Jeżeli istnieje uzasadniona potrzeba to należy wpisywać, ale tak jak powiedział Przewodniczący Sławomir Terebecki pewne rzeczy są oddalane, niektóre w trakcie są realizowane. Można ustalić pewien katalog wartości dla radnych i nie tylko musi być tak,

że radny przeforsuje sobie jakieś lobby, swoją inicjatywę. Należy popatrzeć na całokształt zadań i przy okazji WPI będzie potrzebne, mimo że nie ma już takiej rangi, jak miało kiedyś. Rozumie, że ten dokument został zastąpiony innym, natomiast dla Radnej jest rozeznaniem, co w danej jednostce się dzieje, co ma być zamiar robione i jest on bardzo pomocny. Na ostatnim dyżurze przyjęła wniosek w sprawie złego stanu chodników lub ich braku w m. Drzenin. Ma nadzieję, że problem w najbliższym czasie zostanie rozwiązany, ponieważ pojazdów na drogach jest coraz więcej i poruszają się coraz szybciej i należałoby zadbać o infrastrukturę chodników, nie tylko samych jezdni. Bardzo prosi o popatrzenie poważnie na zagadnienie bezpieczeństwa mieszkańców powiatu.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że gdyby przyjrzyć się dwóm ostatnim latom, to dosyć intensywnie stawiane były ciągi piesze. Jednak niestety jest tak, że przy środkach finansowych, które Powiat ma, nakładki asfaltowe zaczęły się „odbijać czkawką” w skargach. Przede wszystkim Powiat jest rozliczany i odpowiedzialny za prawidłową nawierzchnię, bo ponoszone są koszty w zgłaszanych szkodach samochodowych. Było robionych dosyć dużo ciągów pieszych. W Powiecie jest 316 sołectw i tak naprawdę nigdy nie miały ciągów pieszych. Ciągi piesze wykonywane są wspólnie z gminami. Przy ciągach pieszych często pojawia się sytuacja, że wody gruntowe, które swobodnie wpływały na nieutwardzone pobocza tworzą strumień wody, której nie ma, dokąd odprowadzić. Generalnie przy ciągu pieszym należałoby robić kanalizację. Wykonanie kanalizacji podnosi wykonanie takiej inwestycji dwukrotnie w kosztach, a nawet i więcej. Jak spojrzeć na drogi wojewódzkie bądź krajowe to tego typu inwestycje nie są robione w miejscowościach tylko w częściach przejazdowych. Wystarczy, że zostanie wykonany rów i nie ma konieczności poniesienia takich nakładów finansowych, jak przy kanalizacji deszczowej. Wcześniej zostało przyjęte takie założenie, że ciągi piesze będą robione wtedy, gdy gmina będzie dofinansowywać zadanie. Jest to ważne zarówno pod względem bezpieczeństwa, ale również estetycznym. W tej chwili również nie za wszelką cenę z uwagi na to, że robione są nakładki. Radni sami widzą realizację budżetu i inwestycje drogowe są jednymi z droższych. Kilometr nowej drogi stanowi koszt ok. 1 000 000,00 zł. Wnioski, które Radni przekazują są kierowane do Naczelnika Wydziału Zarządzania Drogami, który buduje kolejny projekt budżetu na rok 2012. Myśli się już o roku 2013 i jest kwestia tego, czy gminy jakoś inaczej spojrzą na to, że równoległe z naprawą chodnika trzeba naprawiać nakładkę. W ubiegłym roku udało się z Gminą Moryń i z Wykonawcą, bo czasami popełniają błędy i muszą się dokładać.

Radna Ewa Dudar zapytała, czy na drodze powiatowej chodnik jest gminny.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że droga powiatowa jest zadaniem powiatowym zazwyczaj z chodnikiem. Natomiast jest tyle potrzeb, że jeżeli któraś gmina dołoży się do zadania to jest wykonywane szybciej. Do sprawy chodników można podejść różnie. Otóż jest droga powiatowa, jest cmentarz komunalny i jest wniosek, aby wybudować parking. Ktoś mówi, tak „parking powinien być przy drodze powiatowej”, co jest nieprawdą, bo zgodnie z przepisami budowlanymi przy każdym obiekcie publicznym jest wymóg parkingowy z określoną liczbą miejsc uzależnioną od powierzchni. Często podobnie jest z chodnikami, które często prowadzą do szkół. Pani Przewodnicząca, jako Radna postulowała przez prawie 8 lat o ciąg pieszy w m. Piaski, które to zadanie przez te wszystkie lata również znajdowało się w WPI. Zadanie zostało wykonane etapowo, Gmina dołożyła się w dwóch częściach, pozostała jeszcze jedna część – koniec miejscowości - na terenie, gdzie nie wszystkie działki są zagospodarowane. Dwa etapy kosztowały około 800 000,00 zł.

Przewodniczący Rady Gabriela Kotowicz powiedziała, że jest to kwestia związana z użytkowaniem drogi powiatowej, ponieważ w różnym stopniu są eksploatowane i w różnym stopniu użytkowane. Jeżeli chodzi o budowę chodnika w m. Radostowo to jest kwestia tego, czy rzeczywiście jest potrzebny, ponieważ miejscowość znajduje się na uboczu drogi wojewódzkiej i automatycznie spowoduje to zwężenie samej drogi powiatowej. Praktycznie z tej drogi powiatowej korzystają mieszkańcy i droga służy jako dojazdowa do posesji ze względu na remonty drogi krajowej na odc. Chojna - Cedynia. Natomiast droga w m. Piasek łączy jedno przejście graniczne z drugim. Stąd kwestia użytkowania, częstotliwości przejazdów dużymi pojazdami, bo znajduje się tam również kopalnia. Potrzeba budowy chodnika wynika również z tego, że w m. Piasek znajduje się szkoła podstawowa. W dużej mierze chodniki sprzyjają estetyce miejscowości.

Radna Ewa Dudar zapytała, czy są przepisy regulujące malowanie znaków poziomych na obrzeżach drogi. Z własnego doświadczenia wie, że takie białe pasy poprawiają widoczność drogi bez chodnika, po której w ciemnościach porusza się np. osoba na ciemno ubrana.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że generalnie jest przepis, który odnosi się do dróg krajowych i wojewódzkich. Na niektórych drogach, np. na odc. Bartkowo-Gajki, były malowane znaki poziome. Jest to droga dosyć szeroka, ponad 5 m i rozgraniczany był pas jezdni. Większość dróg powiatowych jest dosyć wąska i takie czynności nie były wykonywane. Gdyby były wykonywane czynności, które w XXI w. należałoby robić, to na samo sprzątnięcie i wycinkę zostałoby wydane połowę środków potrzebnych na remonty.

Radna Ewa Dudar powiedziała, że nie do końca na wszystkich odcinkach jest potrzebne. Jednak ten biały pasek dużo daje.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że wchodzi się już w sferę dyskusyjną, bo mogą być białe pasy, ale rowerzyści jeżdżą po zmroku nie oznakowani, ludzie chodzą na szaro ubrani po poboczu z powodu braku środków komunikacyjnych. Osobiście za groźny odcinek uważa Chojna – Graniczna. Okazuje się, że nie wszędzie chodniki są potrzebne. W jednym z sołectw Gminy Gryfino, w którym był, jest wykonany chodnik, który zarasta. Już nie chodzi o to, że ludzie go nie utrzymują, ale pokazuje to, że nie jest uczęszczany przez mieszkańców. Problem jest również to, że ludzie najpierw chcą chodniki, a później nie są one wykorzystywane.

Ad. Sprawy różne, informacje, wolne wnioski.

Radna Ewa Dudar zwróciła się z prośbą do Pani Przewodniczącej, że jako Radna Powiatu chciałyby być zaproszona na kolejną uroczystość rozdania stypendiów Rady Powiatu uzdolnionym uczniom, a nie dowiadywać się o niej dzień przed. Byłoby jej bardzo miło. W przyszłym roku chciałyby, aby udział radnych został uwzględniony w takich uroczystościach, bo warto, aby widzieć te osoby, szczególnie, gdy sama jest ze środowiska nauczycielskiego.

Przewodniczący Rady Gabriela Kotowicz odpowiedziała, że jako Przewodnicząca może organizować prace rady tj. zwoływanie posiedzeń sesji, wspólnych posiedzeń komisji stałych rady powiatu, a w pozostałych przypadkach należy to do Zarządu Powiatu, a przede wszystkim do Starosty Gryfińskiego, do którego kieruje zapytanie.

Radna Ewa Dudar powiedziała, że zgłosiła to do Biura Obsługi Rady i Zarządu. Wiedziała, że organizuje to Wydział Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że chodzi o uroczystości związane z Dniem Edukacji Narodowej, na której odbyło się spotkanie z wyróżnionymi nauczycielami i dyrektorami szkół, jak również z nauczycielami, którzy zdobyli w okresie wakacyjnym awanse zawodowe. W związku z tym nauczyciele kontraktowani składali ślubowanie na mianowanego. Od wielu lat uroczystości towarzyszy wręczanie uzdolnionym uczniom stypendiów Rady Powiatu w Gryfinie. Jedne stypendia są wręczane na sesji, a drugie przy tej uroczystości. Dotychczas zapraszani byli Przewodniczący Komisji Spraw Społecznych, radni oświatowi jak również Prezydium Rady Powiatu. Na tą uroczystość pracodawca nie jest obowiązany zwolnić radnego od pracy zawodowej w związku z tym radni nie byli zapraszani. Dodał, że nie widzi żadnych przeszkód, aby radni uczestniczyli w takich uroczystościach. Następnie zaprosił Radnych na uroczystą sesję Rady Powiatu, która odbędzie się w dniu 10 listopada br. Następnie poinformował, że robocza sesja planowana jest na 24 listopada br. oraz w grudniu w celu uchwalenia budżetu Powiatu Gryfińskiego. Poinformował, że odbywały się spotkania załogi Szpitala z dwoma potencjalnymi inwestorami. Oprócz związków zawodowych był personel średni oraz lekarze, którzy zadawali pytania, kierowali swoje oczekiwania. Dano zadość temu, że dialog się wypełnia. Była to dyskusja dosyć merytoryczna, ponieważ pracownicy pytali się o swoje przyszłe losy, o możliwość zabezpieczenia swojej pracy, jak również możliwość szkoleń, awansów. Ponadto przedkładał na sesji Rady Miejskiej w Gryfinie na prośbę Radnych informację dot. sytuacji Szpitala, w posiedzeniu uczestniczyli lekarze i w miarę możliwości odpowiadał na zadawane pytania. Wpłynęły dwie oferty ostateczne. W dniu dzisiejszym zostały oferty zakwalifikowane i będą prowadzone negocjacje.

Przewodniczący Rady Gabriela Kotowicz zaprosiła radnych na uroczystą sesję Rady Powiatu w Gryfinie, która odbędzie się 10 listopada br. i o godz. 15.55 zamknie wspólne posiedzenie komisji stałych Rady Powiatu w Gryfinie.

Podczas posiedzenia Komisji Radni otrzymali materiały dot. Informacji o stanie realizacji zadań oświatowych Powiatu Gryfińskiego w roku szkolnym 2010/2011.

Posiedzenie zakończone.

Protokół sporządzili:

Dominika Konopnicka

Magdalena Romankiewicz

Przewodniczący Komisji

Rafał Mucha